



Sygn. akt II USKP 38/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Leszek Bielecki
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku S. Sp. z o.o. w B. przy udziale następców prawnych L. G. i J.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanych W. B. i K. T.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i wysokość podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 kwietnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 9 stycznia 2019 r. oddalił apelację
pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w (...) od wyroków Sądu

Okręgowego w B. z 18 kwietnia 2018 r. i z 25 kwietnia 2018 r., w których uwzględnił odwołania spółki z o.o. S. od decyzji pozwanego z 21 października 2017 r. i z 5 grudnia 2017 r. Pozwany stwierdził, że ubezpieczeni W. B. i K. T. jako zleceniobiorcy spółki podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, odpowiednio od 3 lutego do 30 kwietnia 2016 r. i od 22 kwietnia do 7 sierpnia 2017 r. Ubezpieczeni pobierali emerytury, zostali zatrudnieni na umowy zlecenia w spółce S. i jednocześnie pozostawali w stosunkach pracy z inną spółką. Podlegali zatem obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 2c i 4a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy zmienił decyzje i wskazanymi wyrokami orzekł, że W.B. i K. T., jako osoby świadczące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu w okresach, w których pozostawali w stosunku pracy u innych pracodawców. Sąd Okręgowy wskazał, że odesłanie do przepisu art. 9 ust. 2c w art. 9 ust. 4a ustawy należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli emeryt (rencista) pozostaje w stosunku pracy u innego płatnika, to od umowy zlecenia nie płaci się obowiązkowych składek. W apelacjach pozwany zarzucił naruszenie art. 9 ust. 4a w związku z art. 9 ust. 2c ustawy przez błędną wykładnię i uznanie, iż zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury, którzy zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę przez podmiot trzeci nie podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom społecznym bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek z umowy o pracę w sytuacji, gdy te przepisy uzależniają brak obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i co za tym idzie brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu umowy o pracę. Sąd Apelacyjny połączył sprawy do wspólnego rozpoznania. Stwierdził przekształcenie S. spółki z o.o. w spółkę jawną, a po rozwiązaniu tej spółki następstwo prawne J. W. i L. G. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji pozwanego zauważył, że redakcja art. 9 ust. 4 ustawy wskazuje, że obowiązkowe ubezpieczenie emerytalno-rentowe osób mających ustalone prawo do emerytury lub renty jest wyjątkiem od reguły. Obejmuje zleceniobiorców, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy – art. 9 ust. 4a – „z *zastrzeżeniem* ust. 2c i 4b”. Gramatycznie zastrzeżenie to powinno oznaczać, że nawet jeżeli

emeryt pozostaje w stosunku pracy, to podlega ubezpieczeniu z tytułu „zlecenia” w sytuacjach przewidzianych w ust. 2c i 4b. Dalsza analiza wskazuje jednak, że powyższe stwierdzenie nie odnosi się do zastosowania ust. 2c art. 9 ust. 1a i art. 9 ust. 2c (podobnie jak art. 9 ust. 2a i 2b) ustawy regulują sytuacje, kiedy ubezpieczony nie osiąga podstawy składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu (...). Tak więc art. 9 ust. 2c nie odnosi się do powstania obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu „zlecenia” w sytuacji istnienia stosunku pracy – do tego odnosi się art. 9 ust. 1a. Omawiany przepis dotyczy sytuacji włączenia do ubezpieczenia innych tytułów nie będących tytułami bezwzględными. Skoro emeryci podlegają ubezpieczeniu tylko z jednego tytułu ogólnego, wymienionego w art. 6 ust. 4 ustawy, to w ich sytuacji ust. 2c art. 9 odnosi się do wykonywania usług na podstawie kilku równoległych umów zlecenia do momentu osiągnięcia podstawy wymiaru składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu. W sprawie sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c” (art. 9 ust. 4a ustawy) może odnosić się do sytuacji, kiedy emeryt nie będący pracownikiem posiada tytuł ogólny w postaci „umowy zlecenia”, na podstawie której podstawa wymiaru składek nie osiąga minimalnego wynagrodzenia. Art. 9 ust. 2c ustawy nie ma „mocy wprowadzającej” do ubezpieczenia umowy zlecenia, w sytuacji, kiedy dana osoba pozostaje w stosunku pracy. Taką moc posiadałby art. 9 ust. 1a tej ustawy. Nie został jednak zastosowany w odniesieniu do emerytów. Za wykładnią prezentowaną przez organ rentowy zdaje się przemawiać intencja ustawodawcy. Celem ustawy było bowiem zrównanie wykonywania umowy zlecenia z innymi tytułami, których posiadanie powoduje sumowanie podstaw wymiaru składek do co najmniej minimalnego wynagrodzenia. Wartości kolidujące z wartością ochrony zaufania w sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie dopuszczają jednak przypisania rozważanemu przepisowi odmiennego znaczenia niż wyżej ustalone. Nie można bowiem w tym wypadku dać prymatu celom fiskalnym, które powinny być przecież osiągnięte przez przepisy realizujące możliwie ściśle zasadę ochrony zaufania. Za zastosowaniem wykładni organu rentowego nie przemawia też postulat równości wobec prawa, ponieważ sytuacja emeryta, wobec spełnienia się ryzyka ubezpieczeniowego, jest inna niż innych osób osiągających dochody ze swojej aktywności zawodowej (gospodarczej).

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 9 ust. 4a w związku z art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury, którzy zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę przez podmiot trzeci nie podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym bez względu na wysokość podstawy składek z umowy o pracę – w sytuacji, gdy przepisy te uzależniają brak obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i co za tym idzie brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu umowy pracę. Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, iż wprowadzenie przez ustawodawcę do art. 9 ustępu 2c nie zmieniło zasad oskładkowania zleceniobiorców-emerytów i w konsekwencji nadal zleceniobiorca-emeryt będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Pomija, iż zamysłem ustawodawcy było generalne zlikwidowanie możliwości unikania ubezpieczenia, jeżeli zleceniobiorca nie osiągnął minimalnego wynagrodzenia. Założenie, iż odesłanie w art. 9 ust. 4a do art. 9 ust. 2c ustawy ma charakter pozorny w sytuacji, gdy jest ono jednoznaczne podważa zasadę racjonalności ustawodawcy i prowadzi do nieuzasadnionego uznania, iż ustawodawca wprowadza do systemu prawnego przepisy niewnoszące nowej treści.

Odwołujący w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ma zastosowanie do emerytów, bo tak wynika z art. 9 ust. 4a ustawy.

Zmiany wprowadzone ustawą z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych ustaw (Dz.U. 2014 r., poz.

1831), których częścią jest też regulacja z art. 9 ust. 2c oraz zmiana art. 9 ust. 4a ustawy, miały w zamierzeniu urealnienie tytułów ubezpieczenia i zapobieganie nadużyciom wynikającym z poprzedniego wyboru tytułu najwcześniejszego („pierwotnego”). Zachowana została zasada, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku zleceń jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tytułu, który powstał najwcześniej (art. 9 ust. 2). Na podstawie zmian od 1 stycznia 2016 r. wybór zlecenia jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest jednak możliwy, gdy podstawa wymiaru składek jest niższa od minimalnego wynagrodzenia. Chodzi o sytuację zbiegu z kolejnym zleceniem lub z innym tytułem ubezpieczenia (art. 9 ust. 2c). Tym innym tytułem może być pracownicze zatrudnienie (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy). W takiej sytuacji zatrudnienie pracownicze nie może być pomijane jako niepozostające w zbiegu z umową zlecenia. Już wcześniej praca na zlecenie nie mogła być pomijana w odniesieniu do stosunku pracy w relacji opisanej w art. 8 ust. 2a ustawy, co też potwierdzał art. 9 ust. 4b ustawy. Odróżnić należy wprowadzenie szerszej definicji pracownika na gruncie ubezpieczeń społecznych, obejmującej również zleceniobiorcę (art. 8 ust. 2a ustawy) i zmianę art. 9 ust. 4a - poprzez dodanie zastrzeżenia odwołującego się do ust. 2c z pozostawieniem ust. 4b - związaną z wprowadzeniem wymaganego progu podstawy wymiaru składek w wysokości minimalnego wynagrodzenia, jako „miary” tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Skoro taką miarę stosuje się w odniesieniu do stosunku pracy (art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy), to uzasadnione jest stosowanie jej również do zatrudnienia na podstawie zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy). Konsekwentnie, na wymaganą wysokość podstawy wymiaru (minimalnego wynagrodzenia) składa się również zatrudnienie pracownicze jako „inny tytuł” (art. 9 ust. 2c). Takie jest uzasadnienie dodania do art. 9 ust. 4a zastrzeżenia odwołującego się do regulacji z art. 9 ust. 2c.

Status emeryta nie uzasadnia odmiennej wykładni, gdyż wyłączenie przyjęte w art. 9 ust. 4a (*„jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”*) ustępuje wobec zmiany regulacji i dodania w tym przepisie zastrzeżenia łączonego z nowym rozwiązaniem z art. 9 ust. 2c. Zasadniczo nie ma podstaw do różnicowania podlegania ubezpieczeniom społecznym osób mających ustalone prawo do

emerytury i podejmujących zatrudnienie na zlecenie lub na podstawie stosunku pracy (por. art. 9 ust. 4 i 4a). Wskazana wyżej miara minimalnego wynagrodzenia określa zatem wyjątek, czyli próg minimalnego wynagrodzenia, na osiągnięcie którego składać się może wynagrodzenie ze stosunku pracy. Ten wyjątek nie ma zastosowania, gdy łączna podstawa wymiaru składek z umów zlecenia, lub z innych tytułów, w tym także ze stosunku pracy, osiągnie minimalne wynagrodzenie. Wyłączenie przyjęte w art. 9 ust. 4a ustawy z 13 października 1998 r. (*„jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”*) ustępuje zatem wobec dodania w tym przepisie zastrzeżenia łączonego z nową regulacją z art. 9 ust. 2c tej ustawy.

Taki kierunek wykładni potwierdził wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku z 21 marca 2019 r., II UK 548/17, który reprezentuje następująca teza - Zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.